



Warszawa, 14 grudnia 2018

Szanowny Pan
Jarosław Gowin
Wiceprezes Rady Ministrów RP
Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego

W imieniu całej społeczności Wydziału Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego chciałabym wyrazić głębokie zaniepokojenie założeniami zawartymi w projekcie Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie współczynników kosztochłonności z 23 listopada 2018 roku.

W skład Wydziału Historycznego UW wchodzi pięć Instytutów, w których studenci kształcą się na sześciu kierunkach: archeologia, historia, historia sztuki, historia i kultura Żydów, muzykologia, etnologia i antropologia kulturowa. Wszystkie prowadzone przez nas kierunki cieszą się bardzo dobrą opinią wśród studentów i oceniających nas instytucji. Jednak w kontekście wspomnianego projektu rozporządzenia rodzi się nasza głęboka obawa o możliwość zapewnienia w przyszłości odpowiedniej jakości w realizowaniu programów dydaktycznych na tych kierunkach..

Humanistyka XXI w. bardzo zmieniła się dzięki rozwojowi nowoczesnej technologii. Kształcenie muzykologów, historyków, historyków sztuki, etnologów i archeologów ma obecnie nie tylko charakter warsztatowy i międzydyscyplinarny – wymaga nie tylko zakupu literatury naukowej, lecz również uzupełniane jest pomocami kartograficznymi, ikonograficznymi, bezpośrednim kontaktem z zabytkami (w terenie, muzeach i archiwach), ale także różnorodnymi, czasem bardzo wysublimowanymi narzędziami humanistyki cyfrowej (m.in. digitalizacją, bazami danych czy wykorzystaniem różnorodnych technologii cyfrowych dla przetwarzania danych statystycznych, badania języka źródeł czy ich autentyczności itp.); w trakcie studiów na wszystkich wymienionych kierunkach niezwykle istotne są także kosztochłonne praktyki terenowe. Studenci prowadzonych przez Wydział Historyczny UW kierunków uczestniczą w wyjazdowych praktykach prowadzonych w różnych regionach Polski i za granicą, są to pobyty generujące poważne koszty: przejazdów, wynajęcia autokarów, noclegów, diet, opłacenia obowiązkowych wyższych stawek pensum dla kadry naukowo-dydaktycznej.



Chcielibyśmy więc gorąco prosić Pana Premiera o zmianę tych kategoryzacji na wyższe – tj. podniesienie ich proporcjonalnie przynajmniej do takich wartości, jakie miały one w poprzedniej trzypunktowej skali.

Chcielibyśmy mocno podkreślić, że dla reprezentowanych na Wydziale Historycznym UW dyscyplin nie tylko istotna jest kosztochłonność dydaktyki, lecz również kosztochłonność badań naukowych, bez których nie można prowadzić nowoczesnego nauczania na międzynarodowym poziomie.

Chcielibyśmy także zwrócić uwagę, że nie wszystkie kierunki studiów prowadzone w ramach jednej dyscypliny są równie kosztowne. Dla przykładu etnologia i antropologia kulturowa (kosztochłonność 1, dyscyplina nauki o kulturze i religii), wymaga intensywnych i długotrwałych badań terenowych na całym świecie. Etnologia to przede wszystkim badanie kultur i społeczności odmiennych od naszej, nie istnieje żadna inna metoda uprawiania etnologii i antropologii, jak wyjazdowe i długotrwałe badania – zapoczątkowane zresztą przez naszego rodaka Bronisława Malinowskiego, który swoją pracą na Trobriandach wyznaczył kanony poprawności uprawiania badań etnologicznych. Nawet bardziej etnograficzne prace badawcze prowadzone w obrębie Polski – chociażby badania nad współczesnymi przemianami społeczno-kulturowymi, także wymagają wyjazdów o charakterze cyklicznym, a więc również kosztochłonnych.

Całkowicie podzielając opinie wyrażone i obszernie uzasadnione przez Komitet Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, a także przez Radę Naukową Instytutu Historii Sztuki UW, usilnie prosimy o przywrócenie także studiom w zakresie nauk o sztuce wskaźnika kosztochłonności proporcjonalnie odpowiadającego temu, który obowiązywał poprzednio – a więc w nowej, sześciostopniowej skali współczynnika 3. Z powodu proponowanej przez Ministerstwo znacznej zmiany zakresu skali punktacji kosztochłonności, zmuszeni jesteśmy także prosić o zwiększenie kosztochłonności studiów i badań w zakresie dyscypliny archeologia. W dyscyplinie tej niezbędne są wyjazdy krajowe i zagraniczne oraz budowa zespołów badawczych z udziałem studentów. W ostatnich latach profesjonalizacji ulega także sam zakres badań naukowych, które realizowane są w sposób interdyscyplinarny, a nawet międzydziedzinowy z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i aparatury do dokumentacji oraz analiz specjalistycznych. Na wzrost środków przeznaczanych na badania archeologiczne składa się m.in. konieczność wykonywania fizykochemicznych analiz specjalistycznych, badań antropologicznych, badań izotopowych oraz analiz genetycznych. Wreszcie czasochłonne i angażujące są wszelkie opracowania dokumentacji terenowej z wykorzystaniem nowoczesnych technologii



analizy geoprzestrzennej. Wszystkie te procesy wiążą się nieodzownie z koniecznością zakupu technologii, realizowaniem kosztownych usług zewnętrznych lub budową laboratoriów. Konieczne jest także zwiększenie nakładów na bazy magazynowe do przechowywania i opracowywania zabytków ruchomych.

Podsumowując: z powyższych, zaledwie skrótkowo naszkicowanych powodów prosimy Pana Ministra o podniesienie współczynnika kosztochłonności zarówno badań naukowych, jak i kształcenia

- w dyscyplinie nauki o sztuce do minimum 3 punktów;
- w dyscyplinie historia do 2,5 punktów,
- w dyscyplinie archeologia do 4 punktów,
- na kierunku etnologia (dyscyplina nauki o kulturze i religii) do 3 punktów.

Dr. hab. Małgorzata Karpińska, prof. UW

Dziekan